

Wiktor Hahn

Karol Estreicher jako tłumacz utworów dramatycznych

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 28/1/4, 108-116

1931

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

które Ci przesłałem, ufając, że Ci obojętne nie będzie. Ale lepiej, żeś nic nie odpisał niż gdyby list Twój miał być tylko wyrazem zwykłej grzeczności. W imię tej grzeczności jednakże, śmiem się upominać natarczywie od Ciebie o odpowiedź na drugą część listu mego. Proszę, chciej mi donieść bez dalszego zwlekania:

1. Czy wypracowany przez Ciebie z aktów miejskich Nowego Sącza rys historyczny powstania przeciw Szwedom z 1655 13-go grudnia wyjdzie drukiem? w którym czasopiśmie? w przeciągu jakiego czasu?

2. Jeśli drukiem go nie ogłosisz obecnie, czy odstąpiłeś od zamiaru przesłania mi go w rękopisie w celu traktowania z redakcją *Dziennika Literackiego*.

3. Jeśli inne w tej mierze powziąłeś postanowienie, czy nie będziesz tyle łaskawym przesłać mi zwięzły a treściwy opis tego faktu z wymienieniem i charakterystyką głównych przynajmniej postaci, które się w tej sprawie odznaczyły tak po stronie polskiej, jak szwedzkiej, to jest przynajmniej szkielet tego faktu, *species facti*?

List Twój chciej adresować do Medyki (poczta Szechynie), jeśli raczysz, lecz bez zwłoki, mi odpisać, w przeciwnym razie chciej pisać do mnie do Krakowa (hotel Pollera), dokąd około połowy bieżącego miesiąca wyjadę. Dziś wieczorem lub jutro najdalej Lwów opuszczam — a na wsi długo bawić nie będę, bo mi tęskno za moją Przyszłą do Krakowa.

Żegnaj Cię, Kochany Panie i pozostaję niezmiennie z prawdziwym szacunkiem

Twoim przyjacielem i sługą
Miecz. Pawlikowski.

Lwów, 8 stycznia 1859.

P. S. Mieczysław Romanowski, któremu nieprzyjemne fatalnie dozwalają poznać Pana osobiście, czego oddawna pragnie, załącza swe ukłony. List ten piszę u niego.

Rkps Bibl. Krasieńskich 5117, nr. 54. Henryk Barycz.

Karol Estreicher jako tłumacz utworów dramatycznych.

Prace bibliograficzne Karola Estreichera usuwają w cień inne jego przedsięwzięcia literackie. Obok bibliografii, drugą sferę zainteresowań Estreichera stanowił teatr, którego dziejom w Polsce poświęcił szereg dzieł i rozpraw, dla którego też przyswoił poważną ilość utworów dramatycznych obcych autorów. Sam Estreicher przywiązywał do tłumaczeń tych pewne znaczenie, w notatce bowiem biograficznej, dostarczonej Władysławowi Okrętowi dla *Rocznika naukowo-literacko-artystycznego*, wspomina o nich z pominięciem innych prac¹. Tę nieznaną

¹ Warszawa. 1905. Str. 57: „Dla sceny przetłumaczył około 30 komedyj i dramatów“.

zupelnie dzisiejszemu pokoleniu kartę działalności Estreichera pragnę przypomnieć choć w krótkiej notatce.

Zajęcie się literaturą dramatyczną zagraniczną datuje się u Estreichera od wczesnych lat, już bowiem z r. 1847 pochodzi pierwszy jego przekład. Wskutek braku odpowiednich danych, trudno oznaczyć czas powstania poszczególnych przekładów; tyle przynajmniej możemy ustalić, że praca jego, w tym kierunku podjęta, trwa niemal do r. 1870¹.

Sam Estreicher wymienia 30 utworów, przetłumaczonych przez siebie (E. I, 402 i 476); przez nieuwagę jednak powtórzył w spisie jedną rzecz dwa razy, a mianowicie wylicza jako osobne pozycje Mellesville: *Kochanek* i Scribe: *Kłamca*; tymczasem jest to jeden utwór, napisany wspólnie przez Mellesville'a i Scribego, jak to zresztą w innem miejscu sam Estreicher zaznacza (E. I, 386 pod Mellesville i Scribe: *Kłamca prawdomowny*; pod Scribe natomiast rzeczy tej nie wymienia).

Nie pomieścił natomiast w zestawieniu swych przekładów tłumaczenia jednoaktowej komedji p. t. *Bunt*, której autorami są Ludwik Lurrine i Raymond (E. I, 385). Ostatecznie więc liczba przekładów Estreichera wynosi 30 pozycyj.

O znaczeniu przekładów literatury dramatycznej, mówi Estreicher w artykule *Dramat polski w ostatnim pięcioleciu. (III Repertoar sceny lwowskiej i krakowskiej)*: „Przemawiając za przeobrażeniem repertoaru, nie przemawiam za usunięciem całkowitem sztuk obcych, ale za pozbawieniem ich przewagi“. Występując przeciw tłumaczeniom złym, przestarzałym, od lat wielu ograny, zaznacza, że „o pozbyciu się tłumaczeń dobrych mowy być nie może. Przeciwnie, sztuki Sandów, Scribego, Legouvego, Feuilleta, Augiera, Hack'ändera, Benedixa, Gutzkowa i innych tegoczesnych pisarzy, choć nieraz wewnętrzną wartością swoją nie zaimponują słuchaczom, atoli zazwyczaj wyżej stoją od naszych dzieł oryginalnych pod względem zręczności dialogu, uscenizowania powieści, rozprowadzenia i utrzymania interesu. Takie sztuki są konieczne potrzebne dla sceny, tak ze względów korzyści materialnych i ze względów na publiczność, która lubi podobne dzieła, jakoteż przez wzgląd na naszych pisarzy scenicznych, którzy mogą niejedno nauczyć się praktycznie od postronnych pisarzy, mających więcej wprawy i biegłości w dramatyzowaniu“².

¹ W dalszym ciągu posługuję się następującymi skrótami:

E = Estreicher Karol. *Bibliografia polska*.

T = Estreicher Karol. *Teatra w Polsce*. T. II. W Krakowie. 1876.

Daty powstania utworów autorów francuskich i niemieckich, podają głównie według Quérarda: *La France littéraire*, Lorenza: *Catalogue général de la librairie française* i Goedeckego: *Grundriss zur Geschichte der deutschen Dichtung*. Za poszukiwania kilku utworów francuskich, składam serdeczne podziękowanie p. Stanisławowi Koczorowskiemu w Paryżu.

² *Kółko rodzinne*. Pismo tygodniowe. Lwów, 1860, str. 475.

I. Największą ilość utworów przyswoił Estreicher z literatury francuskiej; na 30 przekładów, wyszłych z pod jego pióra, wiemy o 20 przekładach z literatury francuskiej. Tę, tak znaczną procentowo ilość, łatwo wytłumaczyć wielką wziętością utworów dramatycznych francuskich u ówczesnej publiczności, o czem przekonywają nas repertuary teatrów polskich w tym okresie czasu, raz po raz wystawiające utwory literatury francuskiej.

W komedji dzierży jeszcze wówczas pierwszeństwo Eugénus Scribe (1791 † 1861); jego też utwory przedewszystkiem uwzględnia Estreicher, tłumacząc jużto komedje przez niego samego napisane, jakoto:

1. *Malwina czyli małżeństwo ze skłonności*, komedja w 2 aktach (*Malvine ou un mariage d'inclination*. 1828). E. I, 394, 402¹.

2. *Niespodzianki*. Komedja w 1 akcie. (*Les surprises*. 1844). E. I, 394, 402²,

jużto wspólnie z innymi autorami ułożone:

3. z Melleville: *Kłamca prawdomowny*. Komedja w 1 akcie. (*Le menteur veredique*. 1823). E. I, 386, 402³.

4. *Sekretarz i kucharz*. Komedja w 1 akcie. (*Le secrétaire et le cuisinier*. 1821). E. I, 386, 394, 402.

5. *Zoe czyli kochanek pożyczony*. Komedja w 1 akcie, przełożona w r. 1847. T. II, 169. (*Zoe ou l'amant prêté*. 1830). E. I, 386, 402⁴.

6. z J. H. Dupin i Warrer: *Poddasze artystów*. Komedja w 1 akcie. (*La mansarde d'artistes*. 1824). E. I. 375, 402⁵.

Pozatem przełożył jeszcze następujące utwory, które wymieniam w porządku alfabetycznym autorów:

7. Bernard M. (Merle T. J.): *Śmierć niedźwiedzia*. Komedja w 1 akcie wierszem. Estreicher zanotował przy tytule utworu tego, że jednocześnie napisano 9 sztuk tej osnowy. Notatka ta polega na mylnem zrozumieniu słów Quérarda, który w *La France littéraire* wymienia nazwiska 9 autorów tej sztuki. W oryginale tytuł brzmi: *Monsieur Giraffe ou la mort de l'ours blanc* par M. Bernard de la rue aux Ours. M. M. Desaugieus, Francis, Chazet, Moreau, Servière, Merle, Mario Coster, G. Duval et Ravrio. Paris. 1807⁶). E. I, 365, 402.

¹ *Malwinę* przetłumaczyła na język polski także Halpertowa (Zukowska). Warszawa. 1835. (E. I, 395, 403).

² Komedję tę wymienia K. Estreicher w własnoręcznym spisie swych utworów, znajdującym się obecnie w posiadaniu jego córki, Dr. Marji Estreicherówny.

³ *Kłamcę prawdomownego* przełożył na język polski także Florjan Gwozdecki (E. I, 386, 402) i Jan Chodźko. Wilno. 1837. (E. I, 386, 401).

⁴ *Zoe* przełożył na język polski także Lasocki. Warszawa. 1839. (E. I, 386, 405).

⁵ Utwór ten wymienia Estreicher w spisie wspomnianym w uwadze 2.

⁶ Por. Barbier: *Dictionnaire des ouvrages anonymes et pseudonymes*. Seconde édition. Paris. 1823. T. II, str. 423. Ponadto; Quérard: *La France*

8. Chapelle Paweł Aimé i Meyer Henryk: *Teść*. Komedja w 1 akcie. (*Le beau père*. 1857). E. I, 369, 402.
9. Clairville Ludwik Franciszek Mikołaj, Mercier Paweł i de Jallaise A.: *Strażnik pieczęci*. Komedja w 1 akcie. (*Le gardier de scellés*. 1857). E. I, 369, 402¹.
10. Desaugiers Marek Antoni: *Trzy piętrowa (Kabala)*. Komedja w 1 akcie. (*Trois étages ou l'intrigue sur l'escalier*. Vaudeville en un acte et en prose. Paris. 1808). E. I, 372, 402.
11. Desnoyers Karol Ludwik Franciszek, Foucher P. i De Lavergne: *Matgorzata Quelus czyli dzień 24 sierpnia 1572 (Rzeź św. Bartłomieja)*. Dramat w 3 aktach. (*Marguerite de Quélus (24 août 1572)*. Paris. 1835). E. I, 372, 402.
12. Duval Jerzy (Labiche Jerzy): *Pół dnia w Wersalu*. Komedja w 3 aktach. (*Une journée à Versailles ou le discret malgré lui*. Comédie en trois actes et en prose. Paris. 1815). E. I, 375, 402.
13. Genlis Stefanja Felicjta Ducrest de St. Aubin: *Karczma w lesie*. Komedja w 1 akcie. E. I, 377, 402.
14. Kock Paweł i Lemoine Gustaw: *Awanturnica*. Dramat w 5 aktach. (*La Bohémienne de Paris*. 1844). E. I, 381, 402.
15. Lemaitre Edward: *Najmłodszy syn (Intryga na przedce)*. Komedja w 1 akcie. (*Le cadet de famille ou l'intrigue impromptu*. 1844). E. I, 384, 402.
16. Lockroy Szymon Józef Filip: *Patrol nocny (Kapitan nocnej straży)*. (*Le chevalier de guet*). E. I, 385, 402².
17. Lurrine Ludwik i Raymond: *Bunt*. Komedja w 1 akcie. (*Le camp de revoltes*. 1836). E. I, 385.
18. Rhéal L.: *Niewolnik męża*. Komedja w 1 akcie. (*L'esclave de mari*. 1857). E. I, 391, 402.
19. Anonima: *Kochankowie za obrazem*. Komedja w 5 aktach. E. I, 402.
20. Drukiem wyszedł tylko *Niepokój domowy*. Obrazek w jednej odsłonie, naśladowany z francuskiego przez K. E. Warszawa. W drukarni Józefa Ungra. 1869. (8 m., str. 2 nłb. i 78)³.

Jestto przeróbka zlokalizowana. Rzec dzieje się w War-

Littéraire. Paris. 1827 nn. T. I, 35. II, 170, 301, 493. VI, 73, 294. VII, 467, IX, 94 (pod nazwiskami współpracowników tego utworu).

¹ W własnoręcznym spisie utworów K. Estreichera (por. wyżej) wymieniony jest utwór p. t.: *Pod pieczęcią*. Wesołka w 1 akcie. Warszawa. 5–8 kwietnia 1868 r. (proza). Może ta rzecz jest indyferentna z *Strażnikiem pieczęci*.

² Na język polski przełożył *Patrol nocny* Filip Stolzman (E. I, 385, 409), na język niemiecki Henryk Laube p. t.: *Der Hauptmann von der Schaarwache*.

³ Poprzednio pomieścił komedyjkę tę „Tygodnik ilustrowany” 1869, I, str. 30–31, 44–46, 56–58, 69–76 i 80–82. E. I, 476, zanotowane pod nazwiskiem Karola Estreichera. Tłumacz nie podał nazwiska autora francuskiego.

szawie, wszystkie osoby mają imiona i nazwiska polskie. (Pułkownik Bończa. Tadeusz Godziemba, zięć jego, agent towarzystwa asekuracji. Wanda, jego żona. Jacek Nieradzki, przyjaciel Tadeusza, Mateusz, służący). Wobec nieznanego oryginału, trudno określić, o ile Estreicher zależny jest od swego wzoru, o ile zaś wprowadził pomysły własne.

Ożywiona akcja komedyjki, rozgrywającej się w 24 scenach, przedstawia dwóch młodych żonkosiołów, którzy byłiby szczęśliwi przy boku kochających ich żon, gdyby jednego z nich (Nieradzkiego) nie zamęczała teściowa, drugiego zaś (Godziembę) teść. W komedyjce nie występuje żona i teściowa Nieradzkiego, słyszemy tylko o jego perypetjach z własnych jego opowiadań.

Godziemba potrafi ostatecznie wydobyć żonę z pod wpływu ojca, który widzi, że dla pokoju domowego powinien nie stać między małżonkami. Natomiast Nieradzki, przywykły do swej niewoli wobec teściowej i żony, zadowolony z wygodnego i niekłopotliwego życia, pozostaje i nadal pantoflarzem.

Dowcipna ta bluetka, odznacza się dobrze uchwyconą charakterystyką głównych osób, przyczem kontrastowe zestawienie Godziemby i Nieradzkiego uwypukla ich postaci. Nie brak też dość ożywionej akcji, okraszanej delikatnym dowcipem¹.

II. Z literatury niemieckiej przełożył Estreicher 5 utworów, w tem dzieła trzech czołowych reprezentantów współczesnej mu literatury dramatycznej niemieckiej. I tak przetłumaczył:

Roderyka Juljana Benedixa (1811 † 1873) pięcioaktowy dramat: *Kupiec (Der Kaufmann)*, E. I, 365, 402.

Karola Ferdynanda Gutzkowa (1811 † 1878) jednoaktową tragedję: *Lisli* (napisaną 1852 r.), E. I, 379, 402.

Fryderyka Wilhelma Hackländera (1816 † 1872) komedję czteroaktową: *Magnetyczne leczenia (Magnetische Kuren)* napisaną 1851 r. E. I, 402. II, 102.

Pozatem przyswoił jeszcze mniej znanego autora Fryderyka Kaisera (1814 † 1874) komedję trzechaktową: *Komedja lekarstwem (Eine Posse als Medicin)*, napisana 1850 r.) E. I, 380, 402 i nieznanego autora komedję jednoaktową: *Benefis*. E. I, 402.

III. Z literatury włoskiej przełożył Estreicher trzechaktową komedję p. t.: *Szewc angielski w Rzymie*, której autorem jest Gherardo Giovanni Rossi. E. I, 392, 402.

IV. Bardzo interesujące są przekłady Estreichera z literatury hiszpańskiej. Według Estreichera łatwość przyswojenia sobie języków hiszpańskiego i portugalskiego powinna by zachęcić poetów naszych do zasilania imaginacji z nieznanych nam dotąd źródeł. Zresztą nie pierwszy porusza tę myśl przyswajania poezji naszej skarbów lirycznych i scenicznych Hiszpanji, przed nim wystąpił z taką samą inicjatywą Wacław

¹ W komedyjce tej wystąpiła w r. 1869 w przedstawieniu amatorskiem Helena Modrzejewska. T. II, 633.

z Oleska Zaleski, ale uwagi jego nie wywarły spodziewanego przez niego skutku.

Estreicher posiadał znajomość języka hiszpańskiego, szczególnie ten stwierdza także syn jego Stanisław, według którego władał nim w mowie i piśmie.

Estreicher zajął się literaturą dramatyczną hiszpańską nowszą, przyczem, jak sam pisze, powodował nim „wzgląd wymagań sceny dzisiejszej, do której nie przypadają poemata dramatyczne szesnastego stulecia. Utwory poetów tegoczesnych nie są u nas znanymi. Ktoby w nich szukał owego nastroju lirycznego i wiary poetycznej w czary i cuda, które znamionowały religijnego Kalderona i jemu współczesnych, omyliłby się bardzo. Zapał i wiara ostygły znacznie, została atoli barwa poetyczna, łatwość kombinacji najdziwaczniejszych i dar malowidła wrzących namiętności, które główną odgrywają rolę w każdej sztuce południowych dramatyków“¹.

Estreicher przełożył następujące utwory dramatyczne z literatury hiszpańskiej:

1. Manuela Bretona de los Herreros (1796 †1873), głównego przedstawiciela nowszej narodowej komedji hiszpańskiej: *Umrzej a ujrzysz* (*Muérete y verás*). Dramat w 5 aktach. Przekład według świadectwa samego tłumacza, pochodzi z roku 1852². Charakterystykę dramatu podaje Estreicher w tych słowach: „Dramat wybornie i poetycznie malujący charakter dwóch kobiet, egoistę, polityka i skapca w rodzaju Łatki w *Dożywociu*. Zręcznie tu przeprowadzono zmianę opinii publicznej o młodzińcu, spotwarzonym za życia, a gdy wieść rozeszła się o jego zgonie, wielbionym przez tych samych, którzy go spotwarzali. Mniemany nieboszczyk przysłuchuje się wszystkiemu, uczestniczy nabożeństwu za swoją duszę i jednocześnie wyprawianemu weselu swej niegdyś narzeczonej. Dzwony kościelne przygłusza muzyka weselna. Monolog zdradzonego kochanka jest przedziwny“.

2. Don Manuela Edwarda de Gorostiza (1790 †1851): *Z tobą o chlebie i wodzie*. Komedja w 4 aktach prozą. (Woryginalie: *Con tigo pan y cebolla*; pierwotnie nadał Estreicher przekładowi swemu, dokonanemu w r. 1854³ tytuł: *Z tobą chleb i cebulę*). E. I, 378, 402.

¹ O znacznej znajomości literatury hiszpańskiej, świadczą liczne artykuły Estreichera o autorach hiszpańskich, pomieszczone w Encyklopedji powszechnej Orgelbranda w latach 1860 nn. w tomach III—XII.

² Encyklopedja Orgelbranda XI, 676: „Dramat ten przełożony wierszem na polskie przez Karola E. w r. 1852, „pozostaje w rękopiśmie“. Por. E. I, 367, 402. Wymieniony nadto w spisie Estreichera (por. wyżej). O autorze por. Beer Rudolf: *Spanische Literaturgeschichte*. Leipzig, 1903, II, 131 n. Fitzmaurice-Kelly James: *Spanische Literaturgeschichte*. Leipzig, 1903, II, 131 n. *Fitzmaurice-Kelly James: Geschichte der spanischen Literatur*. Übersetzt von Elisabeth Vischer. Heidelberg, 1925, str. 409 n., 482.

³ Encyklopedja powszechna X, 267: „Przekład polski w rękop. Kar. E. w r. 1854 uskuteczony“. O Gorostizy por. Beer l. I, II, 123 n. Fitzmau-

3. Marjana Joségo de Larra (1809 †1837): *Precz ze sklepem.* (*Nomas mostrador.* 1831). Komedja w 5 aktach prozą¹. E. I, 378, 402.

4. Z r. 1867 pochodzi przekład Estreichera pięcioaktowego dramatu Juana Eugenjusza Hartzbuscha (ur. 1806 †1880): *Kochankowie z Teruelu.* (*Los Amantes de Teruel*)². „Sztuka ta“ (pisze tłumacz w przedmowie do przekładu) „zyskała niezwykłe powodzenie na scenie hiszpańskiej. Dwie edycje r. 1836 i 1838, rozeszły się odrazu. W Niemczech ukazała się r. 1846 z słowniczkiem objaśniającym³. Krytycy przyznali mu, iż jest jednym z pisarzy, najlepiej władających językiem, który poprawił oględnie, a dramatowi nadał formę tegoczesną, odniósłszy go pomimo tego do najświetniejszych tradycji przeszłości“⁴. W porównaniu z oryginałem, przekład Estreichera dokonany jest w całości prozą; układ dramatu pół wierszem, pół prozą, nie zdawał mu się odpowiednim do przekładu, tem mniej byłoby stosowne prozę przerabiać na rym; celem jednolitości formy, wolał zatem poprzestać na skromnej prozie. Jest to jednak ujemną stroną przekładu, w którym w ten sposób przepadły niezwykle piękności wiersza poety. Tłumaczenie samo jest wierne, bez opuszczeń⁵; niektóre ustępy wypadły z nie-małą siłą. Dla przykładu przytaczam choćby jeden wyjątek: opis pożegnania Izabeli z Marsilją (akt IV, scena 1, str. 18): „O tej samej godzinie wyjechał z ojczyzny swojej nieszczęśliwy Marsilja, aby nigdy do niej nie powrócić. W tej samej komnacie rozmawialiśmy; tam stałam ja. Oczy moje skrapiały obficie łzami robótkę, tak jak teraz zwilżają moje szaty weselne. Spojrzenia moje zwracały się nieustannie na ulicę, którą miał jechać; chciałam ujrzeć go raz jeszcze. Wyszedł tędy, dosiadł rumaka, zawróciwszy przed kratą okienka mojego. Wyszedł tędy, przyodziany w rynsztunek, z laną w dłoni, z szarfą na ramieniu, jako z ostatnim podarunkiem moim. Zatrzymał się

rice-Kelly, j. w. str. 410. Z komedji tej Gorostizy przejął Scribe myśl do swej komedji: *Une chaumiere et son coeur.*

¹ Encyklopedia powszechna XVI, 710. Wymienia tę komedję Estreicher w własnoręcznym spisie swych utworów (por. wyżej). Motywy do tej komedji podał autorowi utwory Scribego: *Les adieux au comptoir* i *Dieulefoy: Le portrait de Michel Cervantes.* O autorze por. Beer l. I. II, 131, 138, Fitzmaurice-Kelly, j. w., str. 419–420.

² Przekład ten pojawił się w warszawskim *Tygodniku mód* z r. 1867, w nr. 29–42, następnie także w odbitce: Warszawa. 1867. 4, str. 27. Druk dwuszpaltowy. Zarówno wstęp, jakoteż przekład, roją się od licznych pomyłek drukarskich, wskutek niedopatrzania korekty przez redakcję *Tygodnika mód.* Por. E. I, 379, 402.

³ Por. także wydanie ze wstępem i komentarzem Adolfa Kressnera. Leipzig. 1887. (Bibliothek spanischer Schriftsteller. VI Bändchen).

⁴ O Hartzbuschu por. Beer l. I. II, 129–131, Fitzmaurice-Kelly James l. I. str. 402 n.

⁵ Znany powszechnie przekład niemiecki Adolfa Seuberta wykazuje liczne opuszczenia.

tutaj. Tutaj przesłał mi ostatnie słowa pożegnania. Rzekł do mnie: „z tobą albo w grobie“. „Twoja lub umarła“, wykrzykłam, odchodząc od zmysłów, „twoja lub umarła“, powtórzyłam i z sercem ściśnionem od żalości, upadłam bez pamięci na ten sam balkon, wyciągając dłonie ku połowie mej duszy, która uchodziła“.

Przekład poprzedził Estreicher wstępem, w którym zaznajomił czytelników z życiem i twórczością Hartzzenbuscha¹, podał ponadto szereg szczegółów o działalności kilku nowszych autorów dramatycznych hiszpańskich. Bardzo ciekawe jest też zestawienie przekładów literatury hiszpańskiej dramatycznej na język polski, jakoteż artykułów o literaturze pięknej hiszpańskiej w naszym języku. Niestety cenna ta praca bibliograficzna Estreichera uszła zupełnie uwagi naszych pracowników naukowych.

* * *

Oprócz przekładu *Niepokoju domowego* i *Kochanków z Teruelu*, wszystkie inne pozostały w rękopisach. W papierach po Estreicherze, znajdujących się w posiadaniu rodziny, nie zachował się ani jeden przekład (według informacji syna Stanisława i córki Marji Estreicherówny). Podobnie w Bibliotece Teatru Miejskiego w Krakowie, mimo najbardziej szczegółowych poszukiwań, nie udało się odnaleźć ani jednego z wymienionych powyżej przekładów².

O przedstawieniach utworów, przetłumaczonych przez Estreichera, nie mamy prawie wiadomości. Tylko o wystawieniu *Zoe* w r. 1847³, *Patrolu nocnego* w r. 1849⁴, *Awanturnicy* w r. 1850⁵, podaje sam tłumacz krótkie wzmianki. Nie wykluczoną jest jednak rzeczą, że i inne utwory, przełożone przez Estreichera, były wystawiane na scenie krakowskiej. Zauważyć przytem należy, że w *Teatrach w Polsce* nie podawał autor szczegółowego wykazu utworów, wystawianych na scenie krakowskiej, pozatem nie znamy dokładnego repertuaru sceny krakowskiej.

Z wymienionych powyżej przekładów, największe znaczenie dla społeczeństwa polskiego mogły mieć tłumaczenia z li-

¹ Na str. 3 wspomina Estreicher bez podania nazwiska tłumacza o drugim jeszcze tłumaczeniu *Kochanków z Teruelu* z r. 1866, ofiarowanym *Kłósom*, nieogłoszonym jednak drukiem, skądinąd też nieznanem.

² Dyrekcji Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie składam serdeczne podziękowanie za podjęte w tym kierunku możolne poszukiwania.

³ T. II, 169, „w komedji *Zoe czyli pożyczony kochanek*, przezemnie tłumaczonej (Gołębiowski) był nieporównanie komiczną figurą, przeobraził się tak doskonale, że jam uśmieł się serdecznie, chociaż na pamięć znałem wszystkie kłopoty, śmieszności i wyrażenia zawiedzionego rządu“. Nadto II, 188 (o grze Tislerówny w tej komedji) i 195.

⁴ T. II, 308, 324, nadto 415 (o przedstawieniu w r. 1852), 438 (w r. 1853),

⁵ T. II, 316, 318, 319, 331, 332 (*Awanturnica*, przezemnie tłumaczona), 338.

teratury hiszpańskiej, bardzo mało znanej u nas w czasach ich powstania. Tylko przekład Hartzenbuscha doczekał się ogłoszenia drukiem; inne pozostały w rękopisach, a o ile można przypuszczać, nie wystawiono ich na scenach polskich.

W przekładach z literatury francuskiej, uwzględnił Estreicher przeważnie komedje i farsy (tylko 2 dramaty na 20 utworów przetłumaczonych), opierając się na repertuarze ówczesnym paryskim, przyswajając rzeczy, cieszące się powodzeniem na scenach paryskich. Wśród nazwisk autorów, wspomnianych w ustępie pierwszym, widzimy głośnych ongiś, dziś już zapomnianych reprezentantów lekkiej komedji. Wartość kilku rzeczy, przetłumaczonych przez Estreichera, była niemała. Z przekładów tych wystawiono 3 utwory.

Przekładem wkońcu takich autorów niemieckich, jak Benedixa, Gutzkowa i Hackländera, okazał Estreicher, jak dobrze znał literaturę niemiecką, wybierając twórców tak wybitnych. Niestety, z tych utworów żaden nie wszedł na deski sceniczne w tłumaczeniu Estreichera.

Z nieznanych bliżej powodów, zawisło jakieś fatum nad przekładami twórcy *Bibliografji polskiej*. Dwa tylko przekłady, jak wspomniałem, ukazały się drukiem, nie wywoławszy zainteresowania wśród czytelników, a trzy tylko przekłady wystawiono na scenie krakowskiej. Tak więc trud tłumacza poszedł na marne; mimo to działalność Estreichera, jako tłumacza obcych utworów dramatycznych, stanowi piękną kartę w jego twórczości literackiej.

Wiktor Hahn.
